

Sygn. akt III AUa 573/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Daria Stanek (spr.) SSO del. Beata Golba-Kilian
Protokolant:	stażysta Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2015 r. w Gdańsku

sprawy U. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o podjęcie zawieszony emerytury

na skutek apelacji U. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 stycznia 2015 r., sygn. akt VIII U 1603/14

oddala apelację.

SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SSO del. Beata Golba-Kilian

Sygn. akt III AUa 573/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16.09.2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., na podstawie art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r., odmówił ubezpieczonej U. J. podjęcia wypłaty zawieszony emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy.

Ubezpieczona złożyła odwołanie od przedmiotowej decyzji, wniosła o jej zmianę poprzez podjęcie wypłaty emerytury od dnia 01.07.2011 r. tj. od dnia nabycia prawa do emerytury.

W odpowiedzi na powyższe odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie,

a w uzasadnieniu powołał się na argumentację zawartą w treści zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gdańsku - VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015 r. oddalił odwołanie wnioskodawczyni (sygn. akt VIII U 1603/14).

Sąd Okręgowy orzekł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

U. J., urodzona (...), na mocy decyzji z dnia 28.07.2011 r. uzyskała prawo do emerytury od dnia 01.07.2011 r., tj.: od 1-go dnia miesiąca złożenia wniosku o świadczenie, wypłata świadczenia podlegała zwieszeniu z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia.

W dniu 19.08.2014 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o wypłatę zawieszzonego świadczenia od dnia 01.07.2011 r. powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r. w sprawie o sygn. akt K 2/12.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 16.09. 2014 r. organ rentowy odmówił podjęcia wypłaty zawieszonyj emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny był między stronami niesporny, a nadto wynikał z dokumentacji zgromadzonej w aktach rentowych pozwanego.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było rozstrzygnięcie, czy ustawodawca, rozciągając obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - na osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., nie naruszył zasad konstytucyjnych, w tym przede wszystkim wynikającej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W tym okresie bowiem treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego (stażu ubezpieczeniowego), co znaczy, że realizacja świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia.

Sąd Okręgowy przypomniał, iż zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa przez państwo, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki, których nie był w stanie przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, że jego działania będą także później uznawane przez porządek prawny.

Sąd wyjaśnił, iż w polskim systemie ubezpieczeń społecznych ustawodawca kilkakrotnie zmieniał treść ryzyka emerytalnego. Na gruncie ustaw emerytalnych obowiązujących do 31 grudnia 1998 r. stosował konstrukcję ryzyka emerytalnego jako prawa do zaprzestania pracy. W ustawie o emeryturach i rentach z FUS w pierwotnej wersji (od 1 stycznia 1999 r.) obowiązywała koncepcja, że świadczenie emerytalne przysługuje po osiągnięciu odpowiedniego wieku (oraz udowodnieniu wymaganego stażu pracy). Nie było przepisu przewidującego zawieszenie prawa do emerytury ze względu na kontynuowanie przez osobę, która nabyła to prawo, pracy u dotychczasowego pracodawcy. Przepis art. 103 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wprowadził ponadto zasadę niezawieszalności prawa do emerytury dla wszystkich świadczeniobiorców, którzy ukończyli odpowiednio 65 i 60 lat (zob. K. Antonów, Z. prawa do emerytury, "Praca i Zabezpieczenie Społeczne" nr 6/2001, s. 17).

Ustawą z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 9, poz. 118) ustawodawca dodał do art. 103 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ust. 2a, wprowadzając obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury. Od 1 lipca 2000 r. (data wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy

o emeryturach i rentach z FUS) nierozwiązanie stosunku pracy powodowało, że prawo do świadczenia mogło zostać ustalone, ale nie mogło zostać zrealizowane (zostało zawieszona). Uzasadniając tę zmianę wskazano, że zasadniczą rolę w ubezpieczeniu społecznym odgrywa powiązanie prawa do świadczenia z brakiem środków utrzymania,

a łączenie dochodów z pracy z jednoczesnym pobieraniem emerytury stawia pracujących emerytów w pozycji uprzywilejowanej, co nie może być oceniane w oderwaniu od poziomu życia społeczeństwa, istniejącego bezrobocia oraz obciążeń pracodawcy i budżetu państwa. W pierwotnej propozycji rządowej regulacja ta miała dotyczyć tylko osób przechodzących

na wcześniejszą emeryturę (zob. druk sejmowy nr 1419 i 1419-A/III kadencja), jednak w toku prac sejmowej Komisji Polityki Społecznej przyjęto, że art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS będzie miał zastosowanie wobec wszystkich osób (tj. zarówno

tzw. wcześniejszych emerytów, jak i osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny), które nabyły prawo do emerytury i kontynuowały pracę (zob. biuletyn nr 2269/III).

W Komisji proponowano także, aby nowa regulacja objęła jedynie te osoby, które nabyły prawo do emerytury od chwili wejścia w życie nowelizacji, jednak propozycja ta nie została przyjęta. W efekcie znalazła ona zastosowanie także do osób, które nabyły prawo

do emerytury przed jej wejściem w życie, z półroczną *vacatio legis*.

Przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS został uchylony mocą art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U.

Nr 228, poz. 1507). Od 8 stycznia 2009 r. treścią ryzyka emerytalnego ponownie było osiągnięcie odpowiedniego wieku. Uchylenie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS było konsekwencją realizacji programu "Solidarność pokoleń - działania

dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+" - pakietu działań rządowych zmierzających do zwiększenia zatrudnienia osób po 50. roku życia. Uchylenie powołanego przepisu miało usunąć jedną z barier aktywności zawodowej tych osób. Zgodnie z art. 45 ustawy z 21 listopada 2008 r. wypłaty zawieszony emerytury dokonywało się na wniosek osoby zainteresowanej, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych informował osoby, mające w dniu wejścia w życie ustawy zawieszona prawo do emerytury w trybie art. 103 ust. 2a ustawy

o emeryturach i rentach z FUS, o warunkach pobierania świadczeń.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż ten stan prawny obowiązywał do 31 grudnia 2010 r. Od 1 stycznia 2011 r. obowiązuje art. 103a, dodany do ustawy o emeryturach i rentach z FUS na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r., znoszący możliwość pobierania emerytury bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą, na rzecz którego była wykonywana praca bezpośrednio przed dniem nabycia prawa

do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. W uzasadnieniu tej propozycji wskazano, że w warunkach kryzysu gospodarczego i gwałtownego spadku liczby miejsc pracy konieczne jest podjęcie działań zmierzających do odzyskania miejsc pracy, które są obecnie zajmowane przez emerytów. Podkreślono także, że rozwiązanie umożliwiające łączenie pracy zarobkowej z emeryturą pogłębia deficyt FUS, który musi być uzupełniany z budżetu państwa (zob. Sejm VI kadencji, druk sejmowy 3576 VI kadencji).

Sąd I instancji zauważył, że na etapie prac legislacyjnych podnoszone były wątpliwości konstytucyjne pod adresem zakwestionowanej regulacji (zob. Uwagi Sądu Najwyższego do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3576, znak BSA III-021-163/10). Przepis art. 103a ustawy

o emeryturach i rentach z FUS objął wszystkich emerytów, a więc nie tylko tych, którzy prawo do emerytury uzyskają od momentu jego wejścia w życie, ale również tych, którzy przeszli na emeryturę wcześniej. Ci emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury

przed 1 stycznia 2011 r., na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do 30 września 2011 r.

Jeżeli do tego momentu stosunek pracy nie ustał, wypłata emerytury została przez ZUS wstrzymana, poczynając od 1 października 2011 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że obowiązująca regulacja nie wyłącza możliwości łączenia emerytury z dochodami z pracy zarobkowej, lecz uzależnia wypłatę emerytury od rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą (pracodawcami), u którego dana osoba była zatrudniona bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę. Emeryt może wrócić do pracy do tego samego lub innego pracodawcy (oczywiście, o ile zostanie zatrudniony) i pobierać zarówno wynagrodzenie, jak i emeryturę. Przy tym, co już zostało wspomniane, osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogą bez ograniczeń łączyć emeryturę z zarobkiem, gdyż nie stosuje się do nich zasad zmniejszenia oraz wstrzymania wypłaty świadczenia ze względu na wysokość osiąganych zarobków (zob. także M. Janiszewska-Wyszyńska, Wypłata emerytury - pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, "Służba Pracownicza" nr 10/2011, stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zmian w systemie emerytalnym z dnia 30 marca 2011 r., znak SPS-023-21469/11).

Z powyższych rozważań jednoznacznie zatem wynika, jak stwierdził Sąd Okręgowy, że art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest przepisem ustalającym zasady łączenia prawa do emerytury z zarobkiem, ale, uniemożliwiając realizację tego prawa do czasu rozwiązania stosunku pracy, konstruuje treść ryzyka emerytalnego jako prawo do odejścia z rynku pracy i uzyskania świadczenia emerytalnego. Określa więc zasady powstania prawa do świadczenia. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na niezdecydowanie ustawodawcy co do ustalenia treści ryzyka emerytalnego. Biorąc pod uwagę, że ryzyko emerytalne jest zdarzeniem uzasadniającym realizację prawa do emerytury, kilkukrotne zmienianie jego treści w krótkich odstępach czasowych jest zjawiskiem niepożądanym z punktu widzenia ubezpieczonych, niemających pewności co do warunków, jakie będą musieli spełnić w celu nabycia prawa do emerytury. Przyczyn powyższego stanu rzeczy, zwłaszcza radykalnej zmiany polityki ustawodawcy w 2010 r., której efektem jest ustawa zmieniająca z 16 grudnia 2010 r., nie był w stanie wyjaśnić również przedstawiciel władzy ustawodawczej, reprezentujący Sejm na rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Kontynuując rozważania Sąd Okręgowy wskazał, że wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku

z art. 103 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji RP.

Zgodnie z tym wyrokiem, przepis art. 28 ustawy nowelizującej utracił moc z dniem 22 listopada 2012 r., tj. z dniem jego publikacji w Dzienniku Ustaw RP, na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji RP (Dz. U. 2012, poz. 1285).

W kwestii skuteczności czasowej wyroków Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Okręgowy zważył, że art. 190 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, iż orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony. Jeżeli akt nie był ogłoszony, orzeczenie ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" (ust. 2). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów (ust. 3). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego,

na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach
i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania (ust. 4).

W doktrynie i orzecznictwie odnośnie skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się ich zróżnicowanie zależnie od treści orzeczenia. Przede wszystkim skuteczność czasową swoich orzeczeń może określać Trybunał i wtedy orzeczenie wywołuje skutek od tej daty. Jednak zdecydowana większość orzeczeń, w tym wyrok Trybunału Konstytucyjnego

z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, nie zawiera stanowiska dotyczącego ich skuteczności czasowej, dlatego też należy rozstrzygnąć, jaki jest skutek takich orzeczeń. Zauważyć należy, że w doktrynie trwa spór, czy orzeczenia Trybunału są skuteczne ex nunc, czyli, że działają dopiero od opublikowania sentencji orzeczenia w Dzienniku Ustaw, czy też ex tunc, co oznacza, że orzeczenie Trybunału ma skutek wsteczny, czyli usuwa zakwestionowaną normę prawną od chwili jej wejścia do systemu prawnego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 2012 r. (V CSK 402/11, LEX nr 1226776) wskazał, że problem intertemporalnych skutków wyroków Trybunału, orzekających

o niezgodności zakwestionowanego przepisu z Konstytucją, należy do bardzo spornych w doktrynie; także w orzecznictwie nie zdołano dopracować się w tej materii jednolitego stanowiska. Sąd Najwyższy dokonał syntetycznego podsumowania dorobku swoich wypowiedzi na ten temat w wyroku z dnia 20 kwietnia 2011 r. (I CSK 410/10, OSNC 2021, Nr 1, poz. 14) i - przytaczając szereg rozstrzygnięć - wskazał, że w orzecznictwie tym zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności ex tunc wyroków Trybunału Konstytucyjnego, a przyjmowane za dopuszczalne najważniejsze wyjątki od tej zasady są następujące:

- Trybunał w sentencji sam określa termin retroaktywności swojego orzeczenia, odnosząc go chwili wejścia w życie Konstytucji (por. wyrok z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK Zb. Urz. 2001, Nr 8, poz. 256), albo wyłączając tę retroaktywność zupełnie (wyrok z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK Zb. Urz. 2001, Nr 1, poz. 5),

- z samej istoty kategorii orzeczeń Trybunału, w których odracza on termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, wynika, że tym samym wyłączony zostaje ich retrospektywny charakter,

- wyłączenie retroaktywności wyroku Trybunału może wynikać z rozważenia i z konieczności uwzględnienia innych ważnych konstytucyjnych wartości, takich jak np. ochrona praw nabytych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 335/10, OSNC 20011, Nr 10, poz. 114).

Doniosłość m.in. rozróżnienia, czy orzeczona przez Trybunał niekonstytucyjność przepisów dotyczy prawa materialnego, czy procesowego Sąd Najwyższy podkreślił

w uchwałach z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005, Nr 4, poz. 61 oraz z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05, OSNC 2006, Nr 5, poz. 81. W wypadku tych drugich - opowiedział się za działaniem wyroku Trybunału ex nunc.

W wyroku z dnia 20 maja 2009 r. (I CSK 379/08, OSNC 2009/12/172) Sąd Najwyższy - analizując charakter orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego - wskazał, że generalnie

w orzecznictwie Trybunału dominuje pogląd, iż orzeczenia są skuteczne ex nunc, natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że są skuteczne ex tunc. Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż przekonujące jest twierdzenie, że wywierają one skutek ex tunc, mimo że da się bronić zarówno twierdzenia o ich skutkach ex nunc. Przemawia za tym

przede wszystkim sens poddania kontroli konstytucyjności zmiany prawa dokonywanej przez Trybunał oraz charakter orzeczeń Trybunału, które nie tworzą nowego stanu prawnego, lecz ustalają zgodność lub niezgodność norm niższej rangi z normami rangi wyższej. Przeprowadzona analiza upoważnia do sformułowania poglądu, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdzono niegodność z Konstytucją przepisu

uchylającego wcześniej obowiązujący przepis, wywołuje skutek czasowy ex tunc, co oznacza, że przepis uchylony "odzyskuje" moc prawną ze skutkiem ex tunc w chwili ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w organie promulgacyjnym.

W postanowieniu z dnia 9 sierpnia 2012 r. (V CSK 402/11, LEX nr 1226776) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w odniesieniu do orzeczeń Trybunału wchodzących w życie z dniem ogłoszenia wypracowano generalnie jednolite stanowisko, zgodnie z którym skutki takich orzeczeń rozciągają się co do zasady wstecz, do chwili wydania tego aktu lub do chwili wejścia w życie Konstytucji, jeżeli niekonstytucyjny akt prawny wydany został przed tą datą (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 136, wyroki z dnia 18 kwietnia 2002 r., III RN 4/01, OSNP 2003, nr 2, poz. 25, i z dnia 27 września 2002 r., II UKN 581/01, OSNAPUS 2002, nr 23, poz. 581, oraz postanowienie z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPUS 2001, nr 10, poz. 331). Wsteczne działanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego obejmować może również okres sprzed wejścia w życie Konstytucji, jednak tylko wówczas, jeżeli przepisy uznane za niekonstytucyjne naruszały także zasady konstytucyjne obowiązujące w chwili jego wydania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 132).

Mając na uwadze powyższe stanowisko prezentowane przez Trybunał Konstytucyjny Sąd Okręgowy uznał, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. w sprawie sygn. akt K 2/12 wszedł w życie z dniem jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw z dnia 22 listopada 2012 r. pod poz. 1285 i wywołuje skutki czasowe ex nunc (ma skutek od daty publikacji w Dzienniku).

Sąd zauważył jednak, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczył co do zasady sytuacji odmiennej niż ta, w jakiej znalazła się ubezpieczona, orzeczenie powyższe odnosi się bowiem jedynie do tych ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., czyli w czasie, gdy przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS umożliwiały nabycie prawa do emerytury oraz kontynuowania dotychczasowego zatrudnienia (bez konieczności rozwiązania stosunku pracy). Tylko ci ubezpieczeni nie musieli dokonywać wyboru między kontynuowaniem zatrudnienia a przejściem na emeryturę. Zatem przepis art. 103 a ww. ustawy ma w dalszym ciągu zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury po dniu 31 grudnia 2010 r. Ubezpieczona nabyła uprawnienia do emerytury od dnia 1 lipca 2011 r., a zatem poza wskazanym powyżej okresem, co oznacza, że do podjęcia wypłaty emerytury niezbędne jest rozwiązanie stosunku pracy.

W konkluzji, Sąd Okręgowy na podstawie cytowanych powyższej przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku, oddalając odwołanie.

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię w niniejszym stanie faktycznym art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych z dnia 16 grudnia 2010 r. i art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K 2/12) przez błędne przyjęcie - nieuwzględniające art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 tejże ustawy, że skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada nie odnoszą się do ubezpieczonej, obrazę przepisów prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. skutkujące oddaleniem odwołania w sytuacji istnienia oczywistych podstaw do jego uwzględnienia, jak również sprzeczności poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, a tym samym zmianę decyzji organu rentowego z dnia 16.09.2014 r., na mocy której organ rentowy odmówił ubezpieczonej podjęcia wypłaty emerytury od 1 lipca 2011 roku

i podjęcie wypłaty zawieszony emerytury za okres od dnia 1 lipca 2011 roku

wraz z ustawowymi odsetkami za każdy miesiąc braku wypłaty zawieszony emerytury oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji odwołująca się przypominała, że prawo do emerytury nabyła w dniu 1 lipca 2011 roku, zaś ZUS wstrzymał jej wypłatę świadczenia emerytalnego

ze względu na kontynuowanie pracy zawodowej w związku z wejściem w życie ustawy zakazującej łączenia pracy i pobierania wypracowanej emerytury. Zdaniem skarżącej uszło uwadze Sądu Okręgowego, iż zakaz łączenia świadczenia pracy i emerytury nastąpił dopiero od dnia 1 października 2011 roku, gdy tymczasem jej świadczenie zostało wstrzymane już

1 lipca 2011 roku (decyzja ZUS z dnia 11.08.2011 r.). ZUS dokonywał zawieszenia świadczeń emerytalnych osobom nie rezygnującym z zatrudnienia dopiero od 1 października 2011 roku, do tego czasu miały one bowiem możliwość podjęcia decyzji co do wyboru kontynuacji zatrudnienia lub pobierania emerytury. W jej przypadku natomiast ZUS już od 1 lipca 2011 roku zawiesił wypłatę emerytury.

Wnioskodawczyni podkreśliła, że nieprzerwanie pracuje na kierowniczym stanowisku w urzędzie państwowym, którego objęcie wymaga konkursu, nawet w przypadku przerwania zatrudnienia na jeden dzień.

Apelując wywodziła dalej, iż zmiany zakazujące łączenia pracy i pobierania wypracowanej przez lata emerytury zakwestionował w swoim orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny, wskazując, iż taka regulacja podważa zaufanie obywateli do państwa i prawa. Nie jest to zagrożenie hipotetyczne, gdyż w okresie obowiązywania przepisów umożliwiających łączenie pracy i emerytury ubezpieczona podjęła z rodziną ważną decyzję

o rozpoczęciu studiów córki na Ukrainie we L., co generowało duże wydatki związane z czesnym i utrzymaniem. Wówczas jednak była przekonana, że wynagrodzenie

ze świadczonej pracy wraz z wypracowaną emeryturą umożliwi utrzymanie dziecka

na studiach, mimo wysokich kosztów. W momencie podjęcia tej brzemienną w skutkach finansowych decyzji nie mogła przewidzieć tak radykalnej i niekorzystnej zmiany przepisów, które pozbawiły ją emerytury, nakazując wybór pomiędzy pracą a emeryturą. Obecnie nadal pracuje zawodowo i ma bardzo duże trudności finansowe spowodowane zawieszeniem emerytury, w rezultacie musiała zaciągnąć długi, aby córka nie musiała rezygnować z nauki.

Ponadto przedmiotowe rozwiązanie, w ocenie skarżącej, prowadzi do dyskryminacji, co jest nie do pogodzenia z konstytucyjnymi zasadami równości obywateli wobec prawa,

o czym mówi art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w sytuacji gdy ZUS wznowił wypłatę świadczeń emerytalnych od dnia 22 listopada 2012 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy wszystkim tym, których nie dotyczy art. 103a. Tym samym ma miejsce swoista dyskryminacja części emerytów, gdy jedna grupa ma nieskrępowaną możliwość łączenia zatrudnienia i pobierania emerytury, a inna takiej możliwości została de facto pozbawiona. Z uwagi bowiem na wskazane wyżej ograniczenia konkursowe, możliwość przerwania stosunku pracy na jeden dzień jest w istocie iluzoryczna i nie do przeprowadzenia w instytucjach państwowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku.

Zdaniem instancji odwoławczej Sąd Okręgowy dokonał właściwych i wyczerpujących ustaleń w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak również przytoczył i wyjaśnił

w dostateczny sposób podstawę prawną orzeczenia. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynika, że warunek realizacji nabytego prawa do emerytury w postaci rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą nie ma zastosowania jedynie

do osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia

2010 r. Tylko w stosunku do nich przepis art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, utracił moc

w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt

K 2/12. Natomiast art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nadal obowiązuje

i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury po 1 stycznia 2011 r.

W sprawie poza sporem jest, że decyzją z dnia 28 lipca 2011 r. przyznano U. J. prawo do emerytury od dnia 1 lipca 2011 r. Wypłata świadczenia podlegała zawieszeniu z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia.

Przedmiotem sporu na etapie postępowania apelacyjnego pozostawało, czy organ rentowy powinien wznowić ubezpieczonej wypłatę świadczenia emerytalnego za okres

od 1 lipca 2011 r. ze względu na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia

13 listopada 2012 r., K 12/12.

Analiza stanowiska ubezpieczonej prezentowanego w toku postępowania przed Sądem I instancji, jak i w toku postępowania apelacyjnego prowadzi do wniosku, że skarżąca nieprawidłowo interpretuje zastosowanie art. 103a ustawy emerytalnej w związku z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. Kwestia ta była już przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego. Orzecznictwo tegoż Sądu jest w tym zakresie jednolite (por. wyroki: z dnia 24 kwietnia 2013 r., II UK 299/12; z dnia

14 sierpnia 2013 r., III UK 117/12; z dnia 14 sierpnia 2013 r., III UK 118/12, niepublikowany i z dnia 23 października 2013 r., I UK 122/13).

Sąd Najwyższy wyraźnie wyjaśnił, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia

13 listopada 2012 r., K 2/12 (Dz. U. z 2012 r. poz. 1285), uznał, iż art. 28 ustawy z dnia

16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw

w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury

przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny

z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji RP.

W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał zauważył, że w sprawie

SK 45/04 kontroli poddano identycznie brzmiący, jak art. 103a ustawy o emeryturach

i rentach z FUS, art. 103 ust. 2a tej ustawy, między innymi stwierdzając, że "całkowite zawieszenie świadczeń w razie nierozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą nie ma charakteru arbitralnego i nie narusza zasady proporcjonalności, ponieważ odpowiada istocie konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i ma

na celu realizację zadań państwa w zakresie zapewnienia pełnego, produktywnego zatrudnienia", podkreślając, że "umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej wykracza poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego". Sąd Najwyższy

jednocześnie przypomniał, że art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uznany w powołanym wyroku za zgodny z Konstytucją, został uchylony z dniem 8 stycznia 2009 r. na mocy art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21

listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. Nr 228, poz. 1507). Tym samym od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. - do dnia wejścia w życie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dodanego do

ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, nie istniał wymóg uprzedniego rozwiązania stosunku pracy jako warunku

pobierania świadczeń emerytalnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 439/13).

Sąd Apelacyjny wskazuje, że powołany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. nie znajduje zastosowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Trybunał stwierdził bowiem, że "obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r."

Zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, wnioskodawczyni przyznano prawo do emerytury decyzją z dnia 28 lipca 2011 r. – od dnia 1 lipca 2011 r. Fakt, że wypłata emerytury, a więc realizacja nabytego prawa, podlegała zawieszeniu w związku

z kontynuowaniem przez nią zatrudnienia nie ma znaczenia prawnego, w tym sensie, że wskazanie wyżej orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. W chwili nabycia przez wnioskodawczynię prawa do emerytury, to jest w lipcu 2011 r., obowiązywał już art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stanowiący że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Jak już wyżej wspomniano, przepis ten wszedł w życie dnia 1 stycznia 2011 r., a w związku z tym

od tej daty nie było możliwe pobieranie emerytury, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS objął wszystkich emerytów,

a więc nie tylko tych, którzy prawo do emerytury uzyskali od momentu jego wejścia w życie, ale również tych, którzy przeszli na emeryturę wcześniej. Przy czym ci emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r., mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze

przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do dnia 30 września 2011 r.

Tym samym skutki prawne, wynikające z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. nie znajdują zastosowania do sytuacji wnioskodawczyni, która prawo do świadczenia nabyła dopiero w lipcu 2011 r.

Na zakończenie Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż czym innym jest nabycie prawa, a czym innym jego realizacja. W wyroku z 22 listopada 2006 r. (III UK 95/06) Sąd Najwyższy wskazał na konieczność odróżnienia nabycia prawa do świadczeń od uzyskania świadczeń wynikających z tego prawa. Podkreślił samodzielny charakter tych instytucji jako regulowanych odrębnymi przepisami, mającymi różne znaczenie w obrocie prawnym.

I tak,

o nabyciu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi art. 100 ustawy emerytalnej, przewidujący powstanie prawa do świadczeń z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, natomiast o wypłacie - art. 129 ust. 1 tejże ustawy, nakazujący wypłacanie świadczenia od dnia powstania prawa, nie wcześniej niż

od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wynika stąd,

że istnienia prawa do świadczeń, wiążące się ze spełnieniem warunków jego nabycia,

nie można utożsamiać z przyznaniem świadczenia. W sytuacji ubezpieczonej przyznanie świadczenia w postaci realizacji wypłaty emerytury, mimo nabycia do niej prawa, ogranicza wciąż obowiązujący art. 103a ustawy emerytalnej, czyli pozostawanie przez ubezpieczoną w stosunku pracy.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd odwoławczy uznał, że zarzuty apelującej są nieuzasadnione, a Sąd Okręgowy prawidłowo rozważył, że prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonej od dnia 1 lipca 2011 r., ale wypłata świadczenia może nastąpić dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy.

W tym stanie rzeczy, działając na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonej jako bezzasadną.